

Czy zarobki nadążą za kosztami życia?

28 lutego 2020

Od 1 marca za przejazd samochodem osobowym przez krótki, bo liczący zaledwie 150 kilometrów, odcinek autostrady A2 zapłacimy 66 zł. Nieco wcześniej przez całą Polskę przetoczyła się fala podwyżek za usługę wywozu śmieci. W niektórych miejscowościach opłaty wzrosły nawet o 200 – 300 proc.! Rosną także koszty prowadzenia działalności gospodarczej. Ktoś, kto ma biznes, a nie kwalifikuje się już na żadne ulgi, musi co miesiąc oddawać do ZUS-u aż 1431,48 zł. To o 114,51 zł (+8,7 proc.) więcej niż w 2019 roku. O rachunkach za prąd czy żywność nawet nie wspominam.

Wiele wskazuje na to, że na początku 2020 roku podwyżki sporej grupy usług oraz produktów staną się realnym problemem dla wielu Polaków. Warto odnotować, że rosnąca inflacja może się stać przyczynkiem do podwyżki stóp procentowych, a to będzie oznaczało wyższe koszty obsługi wszelkiego rodzaju kredytów. Eugeniusz Gatnar, który jest członkiem Rady Polityki Pieniężnej już zapowiedział: „Jeżeli marcowa projekcja pokaże w swoim horyzoncie wyższą względem poprzednich prognoz ścieżkę inflacji, z CPI w górnym paśmie odchyleń, wskazany będzie wniosek o podwyżkę stóp”. Przekładając to na polski: „Szykujcie się, bo możliwe jest że będziemy musieli podnieść stopy procentowe”.

Ceny usług i produktów rosną, ale czy w ślad za nimi idą podwyżki wynagrodzeń i zarobków? GUS ogłosił wczoraj, że przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w styczniu 2020 roku wyniosło 5.282,80 zł, co oznacza wzrost o +7,1 proc. porównując ze styczniem roku ubiegłego. Wspomniana kwota „na rękę” to ok. 3.700 zł. Czy za takie pieniądze można się utrzymać? W mojej ocenie spokojnie, o ile nie prowadzimy jakiegoś rozrzutnego trybu życia. Problem polega jednak na

tym, że przeciętne wynagrodzenie ogłaszane przez GUS istotnie różni się od mediany zarobków w Polsce.

Co to jest mediana? To statystyczna wartość, która dzieli zbiór badanych rezultatów – w tym przypadku wynagrodzeń – dokładnie na pół. 50 proc. wyników jest od tej wartości niższa, a drugie 50 proc. – wyższa. Według ostatniego dostępnego odczytu GUS na temat mediany zarobków (dane za październik 2019 r.) dokładnie połowa zatrudnionych w Polsce pracowników zarabiała mniej niż 4094,98 zł brutto, a pozostała druga połowa więcej. Oznacza to, że mediana płac wyniosła około 2919 zł netto („na rękę”).

Wypowiadając się w imieniu połowy pracujących Polaków, którzy zarabiają mniej niż wspomniane 2919 zł, zadam pytanie: czy jednorazowy przejazd autostradą A2 za 66 zł nie jest przypadkiem zbyt wysokim kosztem dla przeciętnego Polaka, który chciałby skorzystać z tego udogodnienia?

Źródło: [Niewygodne.info.pl](https://niewygodne.info.pl)